

NDK, TXT.feart

Wmawialiście nam przez setki lat, że jesteśmy niczym
Wieszaliście moich ludzi na szubienicy
Posłuchajcie jak zwycięski lew na was ryczy
Przed tym rykiem nie schowacie się nawet w kaplicy
Katolik nie czyni cię człowieka już od urodzenia
Przez chrzest narzucacie mu swoje wierzenia
Wydaje się wam, że tak wolno, bo to tylko prości ludzie
Ale nie każdy z nich (?) żyć w obłudzie
Bo my ciągle pamiętamy, jak mordowaliście w imię Bogi
Wymierzeniom władzy, (?) od nich złota
I my nie zapominamy ktżra to nasza droga
Nie zapominamy prawdy o naszych przodkach
Może nas przeklinacie i uważacie za pogan
Za pochopne sądy czeka was kara sroga
Jesteście przekonani, że już wszystko o tym świecie w
Ale przed świętym ogniem nigdy nie uciekniecie
Rasta pali Babilon,
Rasta pali Watykan,
Rasta wie gdzie jest Syjon
Rasta (?) się nie tyka
Nie tyle kodeks na żyęcie, to przykazania święte
A w Kościele Katolickim drugie jest ucięte
Jednak jakby nie nastąpiła ta korekta
Nie mogłaby zaistnieć wasza mordercza sekta
Na tacy odkupienie, winne kazania to sąjawne winy
Jak ma uczyć żyłowiek, ktżry nie ma rodziny
Ref.:
Słudzy Watykanu to legalna mafija,
Ona cię okrada, oszukuje każdego dnia
Słudzy Watykanu to legalna mafija,
Ona cię okrada, oszukuje i zabija [x2]
2.
Wielka ogromna mafia bardzo trwałe fundamenty ma
Ten kto ma oczy widzi, doskonale te przekręty zna
Historia was rozliczy, bżacie się ostatecznego dnia
Co macie na usprawiedliwienie winy wyrządzonego zła
(Krucjata) Okradliście pł świata,
Morderstwa (?) krzyża, ludzkie żyżadna strata
Wasze kościoły zbudowane z krwi mego brata
Nie prowadzi was Bżg, ale Szatan
Nie wolno wam mieć dzieci, bo dziecko to dziedzic,
A po co majątek na bezdomnych dzielić, to się nie opł
Potem pusta praca, nie byłoby świątyń ni pał
Nawracacie ludzi, a to was trzeba nawracać
Wiedz, że między wami sąteż ludzie prawi
Nie jeden z was się stara, dobra imię Boga sławić
Dajecie oparcie w głowę, ludziom i kto wam się chwali
Jednak wielu z was czynami swymi Kościł pali
Ref.:
Słudzy Watykanu to legalna mafija,
Ona cię okrada, oszukuje każdego dnia
Słudzy Watykanu to legalna mafija,
Ona cię okrada, oszukuje i zabija [x2]
3.
Say: Hej Panie Watykanu!
Nie obejmuje mnie twżj plan
To w co wierze w swoim sercu mam
Nie w portfelu i nie u złotych bram
(Aha) Hej Panie Watykanu!
Dużo, za dużo twoich błędżw znam
W swego Boga umiem wierzyć sam
Bez twojej pomocy i bez twoich kłamstw (Aha)
Pierwsza relikwia to ogromna taca
Najświętszy jest ten co najwięcej wpłaca

Ja mäciä ci popatrz na to, co robi caäa Polska
Ja mäciä ci popatrz na to, jak wpäa, (w)päa
(Say) Na tacy wielki majätek siä obraca
Nie ludzie, nie uczucia, nie miäoä, nie wiara
Päa to pieniädz, a pieniädz to päa
Na tym polega ich praca
Ja mäciä ci popatrz tutaj i ja mäciä ci popatrz tam
I zrozum, äe nasz koäciä to wielki plan
Udany biznesplan, najwiäkszy biznesplan, bezbädnym biznesplan
Ratatam, ja zwałam teraz wasze grube mury
Ratatam, (?????) kultury
Ratatam, hu, Ratatam, hej
Watykan (???), wielka mafia, mäciä wam
Ja mäciä ci popatrz na tych wszystkich, co wierzä w najwyä
Ja mäciä ci popatrz na tych wszystkich, co majä w swoich serca
Ja mäciä ci popatrz na tych wszystkich, co czujä to, majä
Ja biorä z nich wszystkich przykäad, bo dobrze wiem czego chcä
I nawet jeäli jedna osoba na sto, przyzna mi racje i zrozumie to, co mam na myä
W miäoä Boga, w ostateczny säd i (??) bä
Twierdzäc, äe nie jestem sam
Czujäc to co czujä, i majäc to co mam
W kraju, w ktärym rzädzi wielka mafia Watykan
Say: Ratatam, bumbum, Ratatam, hej
Watykan (???), wielka mafia mäciä wam
Say: Ratatam, bumbum, Ratatam, hej
Ratatam, WATYKAN WIELKA MAFIA Mäciä WAM !